

Waco, Prawdziwe warto

Patrze na to wszystko

Dumnym, pewnym wzrokiem

2001 dla Hip Hopu przełomowym rokiem

Krok za krokiem

A każdy coraz wyżej się pnie

I ja dobrze wiem, że dla wielu spędza siedzieć mc sen

Teraz

Możesz wybierać i przebierać wśr&#oacute;d p&#a

A ktoś się dziwi widząc nowy tytuł za tytuł

To jest coś co rusza już nie tylko nami lecz og&#oacute;łem

Dzisiaj większość społeczeństwa zauwa&a

W końcu

Ale jest też dużo typ&#oacute;w, kt&#oacute;rzy mąc&#a

Małolat&#oacute;w kuszą forsą

Proponując układy

Tylko po to by się wkręcić i być w rap biznesie znanym

Nie kojarząc w og&#oacute;le na czym jest on oparty

To fakty

Dla nas jest to całe żyicie

To proste

To co nas łączy to muzyka, my promujemy Polskę

Podczas gdy wy robicie wioskę

Wiadomo czym kosztem

Zapominacie o ideałach może kiedyś do was to dotrze

A na razie musimy robić dobrze

Przede wszystkim mądrze

By nikt nie miał wątpliwości przy odbiorze

Raz jest lepiej raz gorzej

Trzeba stać przy swoim słowie

My mamy tą pewność, że zostawiamy coś p

Dla nas jest to całe, żyicie dar od Boga, to co pokochałem

Proste, dla nas jest to całe, żyicie dar od Boga

Zawsze z osiedlem i wielkiej płyty blokiem

Niespokojny wkurwiony

Bo osaczony przez głos&#oacute;w miliony

Dziwne, nagle te same co kiedyś krytykowały

Teraz są pierwszymi Hip Hopu miłośnikami

Granic nie ma

Bo nagle szybciej kręci się ta ziemia

Siedział za biurkiem, japąkłapał, chuj wiedziać

Teraz wielki wydawca, bo jakąśkasetę sprzedał

Biznesmeni, bez wiedzy, bez serca, bez korzeni

Jego obchodzi tylko by w kieszeń wpadały PLN-y

Imprezy bez doinwestowania, bez chęci

Na 100% organizator będzie chciał kogoś przekręci&a

Biznes, to zamieniło się, to co pokochałem

Jak byłem małolatem

Teraz to towar

Czy sprzedałeś

Czy pomyślałeś i go schowałeś

Ja odchodzę od towarzystwa ludzi

Interesant&#oacute;w z biznes planem

By budzić się nad ranem bez wkurwienia

Bo kocham spok&#oacute;j, jestem artystą, dużo myślenia

By usunąć się w cień, od tego co na topie

Kłajasz od zawsze z osiedlem i z wielkiej płyty blokiem

A mn&#oacute;stwo wręcz ty siące łepk&#oacute;w kupi&

I nagle 180 stopni typ odwraca jazdę

To jest głupota jakby zawracać na schodach

Daleki od tego co się nazywa moda

Grammatik artystyczna swoboda

Największy obok żyicia dar od Boga

Z nim bez biznesmen&#oacute;w, chce żyiciu podołać

Zobacz, widzisz z plastiku g&#oacute;wno

Czy sztukę niezależną
Pozdr&#oacute;wki, chłopak
Skończyłem misje Eldo
Ref.